

Julian Tuwim "Kwiaty Polskie"

Chmury nad miastem rozpal w łunę
Uderz nam w serca złotym dzwonem
Otwórz nam Polskę, jak piorunem
Otwierasz niebo zachmurzone
Daj nam uprzątnąć dom ojczysty
Tak z naszych zgliszcz i ruin świętych
Jak z grzechów naszych win przeklętych
Niech będzie biedny ale czysty
Nasz dom z cmentarza podźwignięty
Ziemi, gdy z martwych się obudzi
I brzask wolności ją ozłoci
Daj rządy mądrych, dobrych ludzi
Mocnych w mądrości i dobroci (...)

(...) Piorunem ruń, gdy w imię sławy
Pyszałek chwyci broń do ręki
Nie dopuść, żeby miecz nieprawy
Miał za rękojęść krzyż Twej męki
Niech się wypełni dobra wola
Szlachetnych serc, co w kłęsce wzrosły
Przywróć nam chleb z polskiego pola
Przywróć nam trumny z polskiej sosny
Lecz nade wszystko - słowom naszym
Zmienionym chytrze przez krętaczy
Jedność przywróć i prawdziwość
Niech PRAWO zawsze PRAWO znaczy
A SPRAWIEDLIWOŚĆ - SPRAWIEDLIWOŚĆ.